



Warszawa, 4.09.2025 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

VII.7037.137.2024.AT

Trybunał Konstytucyjny

sygn. akt SK 79/24

Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich

W ślad za pismem z dnia 12 listopada 2024 r., w którym Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniu w sprawie skargi konstytucyjnej [REDAKTED] (SK 79/24), przedstawiam uzasadnienie stanowiska, zgodnie z którym:

1. art. 85t ust. 2 i ust. 8 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2024 r. poz. 986 ze zm.) są niezgodne z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;
2. art. 85t ust. 4 Karty Nauczyciela w zakresie, w jakim nie przewiduje ograniczenia czasu trwania zawieszenia w obowiązkach, podczas gdy postępowanie dyscyplinarne nadal się toczy, jest niezgodny z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP;
3. art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela w zakresie, w jakim pozwalają na rozpatrzenie odwołania od decyzji o zawieszeniu w obowiązkach, a w dalszej kolejności zażalenia na postanowienie rozpatrujące odwołanie, przez komisje dyscyplinarne działające odpowiednio przy właściwym wojewodzie oraz Ministrze Edukacji Narodowej na posiedzeniu niejawnym bez udziału obwinionego lub jego obrońcy, są niezgodne z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

1. Okoliczności faktyczne sprawy i uzasadnienie dla przystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do postępowania

W dniu 9 stycznia 2023 roku zostało wydane postanowienie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy [REDAKTOWANO] z o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego przeciwko [REDAKTOWANO] a następnie zastosowano procedurę z art. 85t ust. 2 Karty Nauczyciela (decyzja Prezydenta Miasta [REDAKTOWANO] 15 lutego 2023 roku o zawieszeniu [REDAKTOWANO] w obowiązkach nauczyciela i dyrektora szkoły, [REDAKTOWANO]. Postanowieniem z 17 marca 2023 r. Komisja pierwszej instancji nie uwzględniła odwołania [REDAKTOWANO] od zawieszenia i utrzymała decyzję Prezydenta Miasta [REDAKTOWANO]. Po rozpatrzeniu odwołania, postanowieniem z 18 kwietnia 2023 r. [REDAKTOWANO], Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji i Nauki, nie uwzględniła zażalenia [REDAKTOWANO] i utrzymała w mocy postanowienie Komisji pierwszej instancji z 17 marca 2023 roku. Tym samym utrzymano decyzję Prezydenta Miasta [REDAKTOWANO] o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków.

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie [REDAKTOWANO] wraz z wszczęciem przeciwko [REDAKTOWANO] postępowania dyscyplinarnego na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, zwróciła mu akta z poleceniem uzupełnienia wniosku tak, aby spełniał warunki przewidziane w § 11 ust. 2 pkt 2 i 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec nauczycieli oraz wznawiania postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. poz. 741). Uzupełnienie wniosku, które miało nastąpić w terminie do 28 lutego 2023 r., polegać miało na dokładnym określeniu zarzucanego czynu uchybiającego godności zawodu nauczyciela lub obowiązkowi, o których mowa w art. 6 ustawy, ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz podaniu wykazu dowodów, o których przeprowadzenie podczas rozprawy wnosi rzecznik dyscyplinarny, wraz z określeniem dla każdego dowodu, jakie okoliczności mają być nim udowodnione. Można zatem wnioskować, że zarówno Komisja pierwszej instancji, jak i Prezydent Miasta [REDAKTOWANO] nie mieli pełnej wiedzy, w związku z jakimi dokładnie czynami zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne ani na czym polegało naruszenie praw i dobra dziecka.

Rozpatrując odwołanie Skarżącej od decyzji o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków, Komisja pierwszej instancji wskazała, że podstawą zawieszenia był art. 85t ust. 2 Karty Nauczyciela. Wyjaśniła, że „[p]owyższy przepis wyraźnie wskazuje, że zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela lub nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły jest obligatoryjne w przypadku spełnienia przesłanek wskazanych w tym ustępie. W tym przypadku przesłanki te zostały spełnione. Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie [REDAKTOWANO] postanowieniem z dnia 9 stycznia 2023 r. postanowiła wszcząć postępowanie dyscyplinarne, a wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego dla

Nauczycieli przy Wojewodzie [REDAKTOWANE] o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego dotyczy czynu naruszającego prawa i dobro dziecka, ponadto Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o wymierzenie kary dyscyplinarnej, o której mowa w art. 76 ust. 1 pkt 3". Odnosząc się do przesłanki „czynu naruszającego prawo i dobro dziecka", Komisja pierwszej instancji uznała, że pokrzywdzonym dzieckiem była uczennica, która uzyskała pełnoletniość 25 marca 2022 r., a skoro „okres obwinienia" trwał od 1 września 2021 r. do 31 sierpnia 2022 r., to wniosek dotyczy czynu naruszającego prawa i dobro dziecka.

Komisja stwierdziła, że „nie odnosi się ponadto do zarzutów sformułowanych we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego dla Nauczycieli przy Wojewodzie [REDAKTOWANE] o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, ponieważ postępowanie dyscyplinarne jest procedowane przez odrębny, specjalnie powołany do sprawy skład orzekający i Komisja rozpatrująca odwołanie od zawieszenia nie przesądza o wyniku postępowania dyscyplinarnego". Na tym etapie Komisja nie badała stopnia uprawdopodobnienia zarzutu, powagi i wiarygodności zarzutów oraz celowości odsunięcia dyrektora szkoły od wykonywania obowiązków w szkole. Sprawdziła jedynie, czy doszło do spełnienia przesłanek wymienionych w art. 85t ust. 2 Karty Nauczyciela uzasadniających zawieszenie w pełnieniu obowiązków.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji i Nauki w postanowieniu z 18 kwietnia 2023 r. stwierdziła: „Komisja dyscyplinarna pierwszej instancji w postępowaniu dyscyplinarnym zbada czy zarzucane przez rzecznika dyscyplinarnego czyny stanowią delikt dyscyplinarny czy są to kwestie, które powinny być badane przez wizytatorów w ramach nadzoru pedagogicznego. Te ustalenia są istotne gdyż postępowanie dyscyplinarne można prowadzić tylko wówczas, kiedy nauczyciel ma zarzut będący deliktem dyscyplinarnym. (...) Podkreślenia w tej sytuacji wymaga fakt, że komisja dyscyplinarna będzie musiała zbadać, czy w niniejszej sprawie zachowanie pani [REDAKTOWANE] doprowadziło do negatywnego skutku prawnego i faktycznego. I czy te skutki miały miejsce w ramach stosunków prawnych, w których obwiniona była stroną. Komisja dyscyplinarna m.in. dokona oceny jakie prawo i dobro uczennicy (...) zostało naruszone oraz przez jaki czyn i kiedy ten czyn wystąpił". Odwoławcza komisja dyscyplinarna uznała, że złożone zażalenie jest zasadne w części dotyczącej niewskazania, jakimi konkretnie czynami nauczycielka pełniąca funkcję dyrektora szkoły uchybiła godności zawodu i obowiązkowi nauczyciela. Stwierdzono, że „na obecnym etapie sprawy nie badając dowodów winy zgromadzonych przez rzecznika dyscyplinarnego w postępowaniu wyjaśniającym (postępowanie dowodowe przeprowadza komisja dyscyplinarna na rozprawie) nie można stanowczo stwierdzić, czy do czynów uchybiających godności zawodu i rzetelności wykonywanych zadań doszło czy też nie".

Pomimo przyznania, że podczas postępowania wyjaśniającego miały miejsce nieprawidłowości, Komisja Odwoławcza utrzymała decyzję o zawieszeniu w obowiązkach, ponieważ „w odniesieniu do art. 85t ust. 8 ustawy Karta Nauczyciela

uznała zarzut uchybienia godności zawodu lub obowiązkom za prawdopodobny ze względu na wszczęcie postępowanie dyscyplinarne wobec pani [REDAKTOWANO] w dniu 9 stycznia 2023 r.". Wyraziła opinię, że „przesłanki obligatoryjnego zawieszenia w pełnieniu obowiązków nauczyciela zostały spełnione, jednak ogólne określenie zarzutów znacznie utrudnia ocenę ich powagi i wiarygodności”. Postanowienie odwoławczej komisji dyscyplinarnej jest ostateczne (art. 85t ust. 11 Karty Nauczyciela). Sprawa [REDAKTOWANO] została podjęta przez Rzecznika Praw Obywatelskich w 2023 r., zatem przed wpływem informacji o skierowaniu przez nią skargi konstytucyjnej. Wątpliwości dotyczące sposobu uregulowania odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli były formułowane zaś przez Rzecznika Praw Obywatelskich w kilku wystąpieniach generalnych do ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania¹. W 2022 r. Rzecznik Praw Obywatelskich przystąpił do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie o sygn. akt SK 62/22, która częściowo dotyczy zarzutów formułowanych również w sprawie o sygn. akt SK 79/24. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich konstrukcja przepisów, na podstawie których prowadzone było postępowanie wobec Skarżącej, budzi poważne wątpliwości konstytucyjne i uzasadnia stwierdzenie ich niezgodności z Konstytucją, zgodnie ze stanowiskiem RPO zgłoszonym w niniejszej sprawie.

2. Zarzut niezgodności art. 85t ust. 2 i ust. 8 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP

Art. 85t ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela stanowi, że dyrektor szkoły zawiesza w pełnieniu obowiązków nauczyciela, a organ prowadzący szkołę - nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, jeżeli wszczęte postępowanie karne lub złożony wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarne dotyczy czynu naruszającego prawa i dobro dziecka, chyba że we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarne rzecznik dyscyplinarne wnosi o wymierzenie kary dyscyplinarnej, o której mowa w art. 76 ust. 1 pkt 1 (nagana z ostrzeżeniem), i jednocześnie ze względu na powagę i wiarygodność zarzutów niecelowe jest odsunięcie odpowiednio nauczyciela albo nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły od wykonywania obowiązków w szkole. Zgodnie zaś z art. 85t ust. 8 Karty Nauczyciela, komisja dyscyplinarna pierwszej instancji uchyla decyzję o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków, jeżeli w toku postępowania wyjaśniającego nie został

¹ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-nauczyciele-dyscyplinarki-mein-odpowiedz;>
<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-dyscyplinarki-nauczyciele-dyrektorzy-szkol-przewleklosc-meinodpowiedz;> <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-nauczyciele-zawieszenie-zwrot-potracen-me-odpowiedz>

uprawdopodobniony zarzut uchybienia godności zawodu lub obowiązkom nauczyciela, o których mowa w art. 6, a także gdy rzecznik dyscyplinarny przy komisji dyscyplinarnej pierwszej instancji wniósł o wymierzenie kary, o której mowa w art. 76 ust. 1 pkt 1, i jednocześnie ze względu na powagę i wiarygodność zarzutów niecelowe jest odsunięcie odpowiednio nauczyciela albo nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły od wykonywania obowiązków w szkole.

Przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli przedstawione są w art. 75 ust. 1 i kolejnych Karty Nauczyciela. Nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6. Za uchybienia przeciwko porządkowi pracy, w rozumieniu art. 108 Kodeksu pracy, wymierza się nauczycielom kary porządkowe zgodnie z Kodeksem pracy. Kar porządkowych nie wymierza się za popełnienie czynu naruszającego prawa i dobro dziecka. O podejrzeniu popełnienia przez nauczyciela czynu naruszającego prawa i dobro dziecka dyrektor szkoły, a w przypadku podejrzenia popełnienia takiego czynu przez dyrektora szkoły - organ prowadzący szkołę, zawiadamia rzecznika dyscyplinarnego nie później niż w terminie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości o podejrzeniu popełnienia takiego czynu, chyba że okoliczności bezspornie wskazują, że nie doszło do popełnienia takiego czynu.

Niewątpliwie podczas kształtowania treści art. 85t ust. 2 Karty Nauczyciela celem ustawodawcy była ochrona „praw i dobra dziecka”, jednak nie dokonano przy tym zdefiniowania tych pojęć. Już wcześniej zwracano uwagę, że przepisy dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli nie dookreślają, jakie zachowania uznane zostaną np. za uchybienie godności zawodu.

W odpowiedzi na interpelację nr 6877 w sprawie przemocy ze strony nauczycieli wobec dzieci w przedszkolach i szkołach² Minister Edukacji Narodowej wyjaśnił: „Przez uchybienie godności zawodu nauczyciela należy rozumieć wszelkie zachowania nauczyciela, które nie mogą być akceptowane z uwagi na dobro wychowywanej młodzieży i prawidłowe funkcjonowanie systemu szkolnego, podważają zaufanie nie tylko do obwinionego nauczyciela, ale również innych nauczycieli, zaprzeczając wartościom dotyczącym wzajemnego szacunku, kultury i poszanowania godności, które nauczyciel powinien przekazywać uczniom. Podstawą do zakwalifikowania przewinienia jako uchybienia godności zawodu nauczyciela - niezależnie od miejsca jego popełnienia - będzie zatem stanowić jego treść, np.: wszelkie przejawy przemocy fizycznej i stosowanie nacisku psychicznego wobec ucznia; naruszenie godności ucznia; niestosowne zachowanie się, które w sposób ewidentny narusza ogólne normy etyczne i normy zachowania przyjęte w środowisku szkolnym (oświatowym)”. Ocena zachowania zależy w dużym stopniu od poziomu wrażliwości i poglądów osoby, która jej dokonuje, a także od wielu innych okoliczności, takich jak prowadzona aktualnie polityka oświatowa państwa.

² <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=2CA3EA16>

Także pojęcie „dobro dziecka” może być rozumiane w różny sposób. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 listopada 2016 r., sygn. II CA 1/16 (OSNC 2017, nr 7-8, poz. 90): „Nie ma definicji ustawowej zwrotu «dobro dziecka». Wypełnienie jego znaczenia powinno być dokonywane w konkretnych okolicznościach faktycznych zwłaszcza, jeżeli wskazują na zaistnienie sytuacji, w jakiej znalazło się dziecko, wymagającej ingerencji ze strony innych podmiotów, w tym także sądu. Wyszczególnić należy uprawnienie do ochrony życia i zdrowia oraz wszelkich działań ze strony innych, które powinny zapewnić warunki do spokoju, prawidłowego, niezakłóconego rozwoju, poszanowania godności i udziału w procesie decydowania o jego sytuacji oraz zaznaczyć, że jest to zbiór niewyczerpany”.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że art. 65 ust. 1 Konstytucji gwarantuje każdemu wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz miejsca pracy. Jak wskazuje się w piśmiennictwie – w ślad za orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego – art. 65 ust. 1 Konstytucji RP wyraża „trzy konstytucyjnie wyróżnione i funkcjonalnie ze sobą powiązane wolności, a mianowicie wolność wyboru zawodu, wolność jego wykonywania oraz wolność wyboru miejsca pracy” (M. Florczak-Wątor, komentarz do art. 65, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. P. Tuleja, wyd. II, WKP 2023, LEX/el.). W orzecznictwie TK podkreślono, że „[k]onstytucyjna wolność pracy łączy się z adresowanym do władz publicznych generalnym zakazem wprowadzania ograniczeń w swobodnym decydowaniu przez jednostkę o podjęciu, kontynuowaniu i zakończeniu pracy w określonym zawodzie, o miejscu i rodzaju wykonywanej pracy oraz o wyborze pracodawcy” (wyrok TK z 24 stycznia 2001 r., sygn. akt SK 30/99). Zdaniem Rzecznika w niniejszej sprawie art. 85t ust. 2 Karty Nauczyciela przewiduje nieproporcjonalne ograniczenie wolności wykonywania zawodu.

Należy zgodzić się z tezą formułowaną także w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, że wolność pracy - podobnie zresztą jak zdecydowana większość wolności i praw człowieka i obywatela - nie ma charakteru absolutnego i dopuszczalne jest jej ograniczanie, jednak pod warunkiem, że ograniczenia te będą spełniały wymogi określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Ograniczenie wolności wykonywania zawodu musi więc odpowiadać zasadzie proporcjonalności. Współtworzą ją trzy przesłanki: przydatności, konieczności i proporcjonalności *sensu stricto*. Przesłanka przydatności polega na tym, że wprowadzane ustawowo ograniczenie wolności czy prawa jednostki musi efektywnie służyć założonemu celowi. Można też tę przesłankę przydatności następująco: „ograniczenie praw konstytucyjnych jest dopuszczalne tylko przy użyciu środków prawnych, za pomocą których można zrealizować cel usprawiedliwiający ograniczenie”

(P. Tuleja, komentarz do art. 31, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. P. Tuleja, wyd. 2, WKP 2023, LEX/el.). Przesłanka konieczności sprowadza się do doboru najmniej dolegliwego dla jednostki środka ograniczającego jej wolności lub prawa w sytuacji, w której możliwe jest dokonanie wyboru spośród grupy konkurencyjnych środków. Z kolei zasada proporcjonalności *sensu stricto* polega na istnieniu obowiązku ważenia interesu poświęcanego i uzyskiwanego, zgodnie z założeniem, że efekty wprowadzonej do porządku prawnego normy „pozostają w proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub ograniczeń” (wyrok TK z 23 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 16/07).

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, że zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela stanowi ingerencję w wolność wykonywania przez niego zawodu. Nauczyciel, względem którego zastosowano ten środek, może zostać pozbawiony bezterminowo (o czym szerzej będzie mowa w punkcie kolejnym) możliwości pracy i zarobkowania, także w sytuacji braku nawet uprawdopodobnienia, że stawiane mu zarzuty dyscyplinarne mają uzasadnienie. Obowiązujące przepisy pozwalają na zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela – tak jak to miało miejsce w sprawie Pani [REDAKTOWANE] – w sytuacji, gdy wszczęto postępowanie dyscyplinarne, mimo istotnych braków wniosku rzecznika dyscyplinarnego, na podstawie którego nie było możliwe określenie zarzucanego czynu.

RPO dostrzega, że przewidziane przez ustawodawcę rozwiązanie może być przydatne dla celu, jakim jest ochrona wolności i praw małoletnich uczniów. Tym niemniej w ocenie Rzecznika ustawodawca poniechał wyboru najmniej dolegliwego dla jednostki środka ograniczającego jej wolność, a nadto regulacja ta nie spełnia przesłanki proporcjonalności *sensu stricto*.

W ocenie RPO wprowadzenie procedury obligatoryjnego zawieszenia nie jest niezbędne, zwłaszcza że jednocześnie określono procedurę w art. 85t ust. 1 Karty Nauczyciela („Dyrektor szkoły może zawiesić w pełnieniu obowiązków nauczyciela, a organ prowadzący szkołę - nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, przeciwko któremu wszczęto postępowanie karne lub złożono wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, jeżeli ze względu na powagę i wiarygodność wysuniętych zarzutów celowe jest odsunięcie nauczyciela od wykonywania obowiązków w szkole. W sprawach niecierpiących zwłoki nauczyciel i nauczyciel pełniący funkcję dyrektora szkoły mogą być zawieszeni przed złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego”). Ustawodawca nie przedstawił argumentów, że art. 85t ust. 1 Karty Nauczyciela nie spełni swojej funkcji ochronnej w stopniu dostatecznym. W tym postępowaniu możliwe przecież, a nawet konieczne, jest uwzględnienie interesów małoletniego ucznia. RPO dostrzega, że ustawodawca może w pewnych okolicznościach przewidzieć obligatoryjne zawieszenie w pełnieniu obowiązków nauczyciela, tym niemniej przesłanki takiego zawieszenia winny być określone precyzyjnie, a wprowadzenie takiego środka nie może się odbywać z jednoczesnym pozbawieniem elementarnych praw przysługujących nauczycielowi.

Należy też podkreślić, że postępowanie dyscyplinarne jest ostateczną formą służącą wyeliminowaniu nieprawidłowego zachowania nauczyciela względem ucznia. Kontrola prawidłowości procesu dydaktycznego, wychowawczego i opiekuńczego, w tym m.in. przestrzegania prawa przez nauczycieli, jest prowadzona przede wszystkim poprzez sprawowanie nadzoru pedagogicznego przez dyrektora szkoły, a także kuratora oświaty.

Ponadto, jak wskazano już wyżej, pojęcie „praw i dobra dziecka” są szerokie i nieostre, zatem ewentualne naruszenie może obejmować bardzo zróżnicowane przypadki (np. czyny popełnione nieumyślnie, jednostkowe, wynikające z niewłaściwej interpretacji przepisów prawa lub przyjętej strategii nauczania i wychowania). W takich przypadkach odsunięcie nauczyciela lub dyrektora szkoły od pełnionych obowiązków co do zasady nie prowadzi do większej ochrony praw i dobra dziecka, gdyż brak jest okoliczności uprawdopodobniających ich zagrożenie. Jednocześnie w takiej sytuacji dochodzi do nieproporcjonalnego ograniczenia wolności przysługującej nauczycielowi, któremu odmawia się nawet możliwości zweryfikowania powagi i wiarygodności zarzutów (z wyłączeniem sytuacji, gdy rzecznik wnosi o wymierzenie kary nagany z upomnieniem). Zawieszenie, które w teorii miało stanowić tymczasowy środek zapobiegawczy służący ochronie uczniów, w istocie przeradza się w swoistą karę, nałożoną bez względu na celowość jej stosowania oraz bez możliwości skutecznego odwołania. Może mieć miejsce pomimo jasnego stwierdzenia przez komisję dyscyplinarną, że wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie spełniał podstawowych warunków lub był obciążony poważnymi wadami. Przepisy nie przewidują żadnych mechanizmów w zakresie weryfikowania aktualności istnienia podstaw do zastosowania tego środka.

Jednocześnie zawieszenie nauczyciela lub nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły w pełnieniu obowiązków rodzi poważne konsekwencje. Decyzja o zawieszeniu może godzić w reputację nauczyciela, wpływać na jego samoocenę, osłabiać zaufanie innych nauczycieli, uczniów oraz ich rodziców. Wywołuje także skutki w sferze materialnej. Jeżeli chodzi o kwestie finansowe, wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela oraz nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły w okresie zawieszenia w pełnieniu obowiązków może ulec zmniejszeniu, a tymczasowo aresztowanego ulega zmniejszeniu najwyżej do połowy, w zależności od stanu rodzinnego nauczyciela, począwszy od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym nastąpiło zawieszenie. W okresie zawieszenia w pełnieniu obowiązków nie przysługują dodatki oraz wynagrodzenie za godziny nadwymiarowe (art. 85u ust. 1 i ust. 2 Karty Nauczyciela). Jeżeli postępowanie karne lub postępowanie dyscyplinarne zakończy się umorzeniem z braku dowodów winy albo wydaniem wyroku lub orzeczenia uniewinniającego, nauczycielowi oraz nauczycielowi pełniącemu funkcję dyrektora szkoły należy zwrócić zatrzymane kwoty wynagrodzenia (art. 85u ust. 4 Karty Nauczyciela). Orzeczenia sądów wskazują, że nie wszystkie składniki wynagrodzenia, które mogłyby być uzyskane w przypadku normalnego kontynuowania pracy, ulegają zwrotowi (np. wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu z 14

grudnia 2021 r., sygn. akt IV P 296/21, LEX nr 3339000, zob. też uchwała Sądu Najwyższego z 18 marca 2025 r., sygn. akt III PZP 5/24, LEX nr 3840150). W obecnym stanie prawnym istnieje ryzyko powstania sytuacji, w której nauczyciel, mimo uznania jego niewinności, poniesie skutki finansowe nieuzasadnionego obwinienia.

Także stan faktyczny sprawy, która doprowadziła do skierowania rozpatrywanej skargi konstytucyjnej, dowodzi, że procedura odwoławcza przewidziana w art. 85t ust. 8 Karty Nauczyciela nie zapewnia wystarczającej ochrony dla jednostki i stanowi nieproporcjonalne ograniczenie przysługującej jej wolności pracy. W sprawie tej ustalenia rzecznika dyscyplinarnego, chociaż od samego początku budziły poważne wątpliwości w zakresie sprecyzowania zarzutów, nie zostały należycie zbadane, ponieważ członkowie komisji dyscyplinarnych mogli zakładać - przy takim kształcie kwestionowanego przepisu, że nie ma takiego wymogu. Komisje dyscyplinarne obu instancji uznały, że już samo wszczęcie postępowania dyscyplinarnego dotyczącego czynu naruszającego prawa i dobro dziecka, w połączeniu z wysokością kary żądanej przez rzecznika dyscyplinarnego, stanowią okoliczności na tyle obciążające, że nie zachodzi potrzeba ustosunkowania się do części argumentów obwinionej, wskazującej, że nie została spełniona kluczowa przesłanka warunkująca zastosowanie obligatoryjnego zawieszenia, a więc że czyn nie dotyczył praw i dobra dziecka. Rzecznik Praw Obywatelskich rozpatrywał także inną skargę nauczycielki, której podczas całego, trwającego bardzo długo postępowania dyscyplinarnego nie przedstawiono precyzyjnego określenia okoliczności zarzucanego czynu świadczących o naruszeniu prawa i dobra dziecka (znak VII.7037.68.2021).

Należy podkreślić, że z punktu widzenia obwinionego, to właśnie w sytuacjach, gdy pojawia się możliwość wymierzenia surowej kary dyscyplinarnej, strona może oczekiwać od komisji dyscyplinarnej rzetelnego zbadania powagi i wiarygodności zarzutów, a także celowości odsunięcia osoby od pracy. Tymczasem wymogu takiego nie przewidują obecnie obowiązujące przepisy.

Wobec powyższego uzasadniony jest zarzut niezgodności art. 85t ust. 8 z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

3. Zarzut niezgodności art. 85t ust. 4 Karty Nauczyciela w zakresie, w jakim nie przewiduje ograniczenia czasu trwania zawieszenia w obowiązkach, podczas gdy postępowanie dyscyplinarne nadal się toczy, z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP

Art. 85t ust. 4 Karty Nauczyciela stanowi, że zawieszenie w pełnieniu obowiązków nie może trwać dłużej niż 6 miesięcy, chyba że przeciwko nauczycielowi lub nauczycielowi pełniącemu funkcję dyrektora szkoły toczy się jeszcze postępowanie karne lub postępowanie dyscyplinarne, w związku z którym nastąpiło zawieszenie.

Zgodnie z § 14 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec nauczycieli oraz wznawiania postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. poz. 741) przewodniczący komisji pierwszej instancji kieruje pracami komisji, w szczególności zaznajamia się z każdą sprawą wpływającą do komisji, wyznacza terminy posiedzeń niejawnych i rozpraw oraz protokolantów, a także zapewnia szybki i sprawny przebieg postępowania dyscyplinarnego i zgodność tego postępowania z obowiązującymi przepisami. Nie istnieje jednak żaden sposób weryfikacji, czy dyrektywa dotycząca szybkiego i sprawnego prowadzenia postępowania została w sposób właściwy wypełniona. Obwiniony nie ma żadnych środków działania, z których mógłby skorzystać w celu zagwarantowania szybkiego przebiegu sprawy.

Informacje dostępne Rzecznikowi Praw Obywatelskich potwierdzają fakt, że zdarzają się postępowania dyscyplinarne, jak i związane z tym okresy zawieszenia nauczyciela lub dyrektora szkoły trwające wiele miesięcy lub nawet kilka lat. Zdarza się, że w czasie, gdy zapada orzeczenie, uczeń nie uczęszcza już do danej szkoły lub osiąga pełnoletniość. W przypadku Skarżącej decyzja Prezydenta Miasta zapadła 15 lutego 2023 r., a termin rozprawy został wyznaczony na 5 października 2023 r.

Skargi nauczycieli, dotyczące przewlekłości postępowań dyscyplinarnych, były powodem skierowania przez RPO wystąpienia generalnego z dnia 10 lutego 2023 r. do Ministra Edukacji i Nauki. Rzecznik zauważył, że przepisy nie dają obwinionemu prawa do kierowania ponagleń lub skargi na przewlekłość postępowania. W świetle prowadzonych spraw RPO dostrzegał potrzebę większych starań o to, aby postępowania wyjaśniające i dyscyplinarne były prowadzone zgodnie z obowiązującymi zasadami, a jednocześnie przy zachowaniu wszelkich standardów związanych z ochroną praw należnych wszystkim osobom dotkniętym jego skutkami.

Z kolei uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw z 2016 r.³ zawierało następujące informacje:

„Obowiązujące przepisy regulujące procedury postępowań dyscyplinarnych uważane są za nieskuteczne i powodujące przewlekłość prowadzonych postępowań. Przewlekłość postępowań jest spowodowana m.in. brakiem odpowiedniego uregulowania praw i obowiązków uczestników postępowania. W okresie, w którym toczy się przeciwko nauczycielowi postępowanie dyscyplinarne, może on być zawieszony w pełnieniu obowiązków. Długotrwałe prowadzenie postępowania dyscyplinarnego wobec zawieszonego nauczyciela wpływa na funkcjonowanie szkoły i dodatkowo generuje koszty. Sytuacje te wpływają też bezpośrednio na prestiż zawodu nauczyciela”. Autorzy projektu ustawy dostrzegali zatem problem długiego czasu trwania postępowań oraz ewentualnych skutków zarówno dla zawieszonego nauczyciela, jak i dla szkoły, w której jest zatrudniony.

³ <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=280>

Jak wskazano w poprzednim punkcie, zawieszenie w obowiązkach nauczyciela stanowi ingerencję w przysługującą mu wolność wykonywania zawodu i pociąga za sobą dla niego szereg bardzo niekorzystnych konsekwencji, mogących mieć negatywny wpływ na jego sytuację materialną i osobistą. Należy zauważyć, że obligatoryjne zawieszenie może być stosowane także wobec osób, które poprzednio otrzymywały bardzo dobrą oceną pracy – ten aspekt nie jest brany pod uwagę przy wydawaniu stosownej decyzji. Należy przy tym raz jeszcze wskazać, że ustawodawca nie przewidział żadnych skutecznych mechanizmów pozwalających na czuwanie nad terminowym podejmowaniem czynności w postępowaniu dyscyplinarnym. Ponadto, jak szeroko wskazano w poprzednim punkcie, przesłanki zastosowania środka, jakim jest zawieszenie w obowiązkach nauczyciela są nieostre, a organy orzekające w sprawie, z uwagi na sposób ukształtowania przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne, zasadniczo nie kontrolują powagi i zasadności stawianych zarzutów podczas kontroli zastosowania środka, jakim jest zawieszenie w obowiązkach. Nie ma też żadnych skutecznych mechanizmów pozwalających na kontrolę w czasie zasadności stosowania tego środka.

Wszystkie powyższe okoliczności wskazują, że brak ograniczenia czasowego w odniesieniu do zawieszenia w obowiązkach nauczyciela, podczas gdy postępowanie dyscyplinarne nadal się toczy, stanowi nieproporcjonalną ingerencję w przysługującą nauczycielowi wolność wykonywania zawodu. Nauczyciel pozbawiony jest bowiem możliwości skutecznej kontroli podstaw zastosowania tego środka, a także żądania uchylenia go, nawet jeśli w trakcie postępowania dojdzie do ustalenia, że dalsze jego stosowanie nie jest zasadne, z uwagi na to, że brak jest okoliczności uprawdopodobniających popełnienie czynu, a tym samym nie aktualizuje się potrzeba ochrony w ten sposób praw i wolności ucznia.

Wobec powyższego uzasadniony jest zarzut niezgodności art. 85t ust. 4 Karty Nauczyciela z art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

4. Zarzut niezgodności art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela w zakresie, w jakim dozwala na rozpatrzenie odwołania od decyzji o zawieszeniu w obowiązkach, a w dalszej kolejności zażalenia na postanowienie rozpatrujące odwołanie, przez komisje dyscyplinarne działające odpowiednio przy właściwym wojewodzie oraz Ministrze Edukacji Narodowej na posiedzeniu niejawnym bez udziału obwinionego lub jego obrońcy, z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP

W dniu 5 października 2022 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej o sygn. akt SK 62/22, przedstawiając stanowisko, że art. 85t ust. 6 i 10 ustawy z dnia 26

stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2019 r. poz. 2215 ze zm.) w zakresie, w jakim „dozwala na rozpatrzenie odwołania, a w dalszej kolejności zażalenia od zawieszenia nauczyciela w czynnościach przez komisje dyscyplinarne działające odpowiednio przy właściwym wojewodzie oraz Ministrze Edukacji Narodowej na posiedzeniu niejawnym bez udziału obwinionego lub jego obrońcy” są niezgodne z art. 42 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Stanowisko przedstawione w sprawie o sygn. SK 62/22 zachowuje aktualność także w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 85t ust. 6 Karty Nauczyciela, Komisja dyscyplinarna pierwszej instancji rozpatruje odwołanie od decyzji o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków w składzie 3 członków, na posiedzeniu niejawnym, które powinno odbyć się w terminie 7 dni od dnia otrzymania odwołania. Art. 82 (a więc przepis dotyczący wyłączenia członka składu orzekającego od udziału w rozpoznawaniu sprawy) stosuje się odpowiednio. Z kolei zgodnie z art. 85t ust. 10 Karty Nauczyciela, odwoławcza komisja dyscyplinarna rozpatruje odwołanie od decyzji o zawieszeniu w pełnieniu obowiązków w składzie 3 członków, na posiedzeniu niejawnym, które powinno odbyć się w terminie 14 dni od dnia otrzymania odwołania. Art. 82 stosuje się odpowiednio.

Przyjęta w art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela zasada niejawnego rozpatrywania odwołania od decyzji o zawieszeniu nauczyciela w pełnieniu obowiązków pozostaje w opozycji do tych przepisów Karty Nauczyciela, które regulują główne postępowanie dyscyplinarne. Z art. 85e ust. 1 Karty Nauczyciela wynika, że rozprawa przed komisją dyscyplinarną jest jawna. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na zakłócenie spokoju publicznego, obrazę dobrych obyczajów lub naruszenie ważnego interesu prywatnego (art. 85e ust. 2 Karty Nauczyciela). Jednak także wówczas oprócz obwinionego oraz rzecznika dyscyplinarnego na rozprawie mogą być obecne po dwie osoby wskazane przez obwinionego i rzecznika dyscyplinarnego (art. 85e ust. 4 Karty Nauczyciela). Z art. 85g ust. 3 Karty Nauczyciela wynika zaś, że w postępowaniu wyjaśniającym i postępowaniu dyscyplinarnym należy przesłuchać odpowiednio nauczyciela, którego dotyczy postępowanie wyjaśniające, lub obwinionego oraz umożliwić mu złożenie wyjaśnień mogących mieć znaczenie dla sprawy.

Powyższe gwarancje procesowe – jak już wskazano – nie są zapewnione w ramach postępowania dotyczącego zawieszenia nauczyciela lub dyrektora szkoły w pełnieniu obowiązków. Dzieje się tak, chociaż przepisy art. 85t Karty Nauczyciela zostały zamieszczone w Rozdziale 10 Karty Nauczyciela noszącym tytuł „Odpowiedzialność dyscyplinarna” i niewątpliwie regulują materię odpowiedzialności dyscyplinarnej, która w tym przypadku przybiera postać tymczasowej odpowiedzialności dyscyplinarnej (sankcja ta może trwać maksymalnie 6 miesięcy bądź też do czasu zakończenia postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego, co jak wskazuje praktyka, może nastąpić nawet po kilku latach).

W myśl art. 42 ust. 1 Konstytucji RP odpowiedzialności karnej podlega ten, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Odpowiedzialność karna obejmuje każdy rodzaj odpowiedzialności,

w ramach której względem jednostki stosuje się środki prawne mające postać kary. Środki te służą wyrażeniu negatywnej oceny i potępieniu popełnionego czynu. Ich celem jest też powstrzymanie innych osób od naruszenia danej normy oraz zaspokojenie naruszonego poczucia sprawiedliwości. Odpowiedzialność karna na gruncie art. 42 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje każdy rodzaj odpowiedzialności, który realizuje funkcję represyjną polegającą na ograniczeniu praw lub wolności konstytucyjnych (m. in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. akt K 18/03, OTK z 2004 r. Nr 10/A, poz. 103; z dnia 12 kwietnia 2011 r., sygn. akt P 90/08, OTK z 2011 r. Nr 3/A, poz. 21; z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt P 50/13, OTK z 2014 r. Nr 9/A, poz. 103; z dnia 21 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 40/13, OTK z 2015 r. Nr 4/A, poz. 48; z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt P 32/12, OTK z 2015 r. Nr 9/A, poz. 148).

Konstytucyjne pojęcie odpowiedzialności karnej obejmuje także odpowiedzialność dyscyplinarną. Jak bowiem wskazał Trybunał Konstytucyjny bezpośrednio po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r. (wyrok z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K 41/97, OTK z 1998 r. Nr 7, poz. 117) „wszystkie gwarancje, ustanowione w rozdziale II Konstytucji znajdują zastosowanie wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem dyscyplinarnym. Gwarancje te odnoszą się bowiem do wszelkich postępowań represyjnych, tzn. postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub sankcji, a więc także do postępowań dyscyplinarnych. Taki wniosek wyprowadził Trybunał Konstytucyjny z zasady demokratycznego państwa prawnego (orzeczenia z: 7 marca 1994 r., K 7/93, OTK z 1994 r., cz. I, s. 41 i 11 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK z 1995 r., cz. I, s. 134). Trybunał Konstytucyjny jest zdania, że konstatacja ta nie utraciła na aktualności na gruncie nowej Konstytucji RP, a tym samym przepisy art. 42-45, a także art. 78 Konstytucji znajdują zastosowanie do oceny nie tylko regulacji o stricte karnym charakterze, ale też odpowiednio do innych regulacji o represyjnym charakterze. Niewątpliwie znajdują też one zastosowanie do podstaw i procedury odpowiedzialności dyscyplinarnej, bo – jak wskazuje doktryna prawa karnego, <<zjawisko karania nie ogranicza się wyłącznie do sfery państwowego prawa karnego. Najbliższe państwowemu prawu karnemu jest prawo dyscyplinarne, które wprost uważać można za szczególną gałąź czy rodzajową odmianę prawa karnego>> (M. Cieślak: Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1994, s. 22-23).” Pogląd ten został podtrzymany m. in. w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 marca 2007 r. (sygn. akt K 45/05, OTK z 2007 r. Nr 3/A, poz. 27). Następnie Trybunał Konstytucyjny nieco zmodyfikował swoje stanowisko wskazując, że art. 42 Konstytucji RP stosuje się odpowiednio do postępowań dyscyplinarnych (m. in. wyroki z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt K 21/11, OTK z 2012 r. Nr 10/A, poz. 119 i z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt K 17/13, OTK z 2014 r. Nr 5/A, poz. 53).

Z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP wynika, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu. Art. 42 ust. 2 Konstytucji RP gwarantuje więc każdemu,

przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne (ale też postępowanie dyscyplinarne), prawo do obrony w znaczeniu materialnym (możliwość korzystania ze wszystkich dopuszczonych prawem form obrony) oraz w znaczeniu formalnym (prawo do korzystania z wybranego obrońcy lub obrońcy przyznanego z urzędu). Zwraca się uwagę, że „[z] prawa do obrony w znaczeniu materialnym wynika obowiązek zapewnienia każdemu, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, możliwości wpływania na bieg tego postępowania, w tym możliwości czynnego w nim udziału, składania wyjaśnień, zgłaszania wniosków dowodowych, uczestniczenia w postępowaniu dowodowym, kwestionowania na drodze prawnej wydawanych rozstrzygnięć. Literalne odczytywanie treści art. 42 ust. 2 prowadzi do wniosku, że prawo do obrony przysługuje tylko w ramach postępowania karnego i tylko osobie, przeciwko której „prowadzone jest postępowanie karne”, a zatem osobie, której zostały przedstawione zarzuty, bo od tego momentu można mówić o postępowaniu karnym toczącym się przeciwko określonej osobie. Tak wąskie rozumienie prawa do obrony jest jednak sprzeczne z podstawowymi standardami demokratycznego państwa prawnego. Artykuł 42 ust. 2 wymaga zatem wykładni w związku z art. 2 i tego rodzaju wykładnia prowadzi do wniosku, że prawo do obrony przysługuje wszystkim, przeciwko którym prowadzone jest lub może być prowadzone jakiejkolwiek postępowanie o charakterze represyjnym, a zatem przysługuje także na etapie poprzedzającym wszczęcie tego postępowania” (M. Florczak-Wątor [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, red. P. Tuleja, LEX/el. 2021, art. 42.).

Obowiązkiem ustawodawcy jest takie ukształtowanie przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne, aby zapewniały one odpowiedni poziom prawa obrony, zarówno w ujęciu materialnym jak i formalnym. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich kwestionowane skargą konstytucyjną przepisy nie zapewniają odpowiedniego poziomu ochrony prawa do obrony w znaczeniu materialnym, nie pozwalają one bowiem nauczycielowi na osobistą obronę poprzez złożenie wyjaśnień bezpośrednio przed stosownym organem, zarówno w trakcie podejmowania decyzji o jego zawieszeniu (art. 85t ust. 1 i 2 Karty Nauczyciela), jak też w trakcie postępowania odwoławczego od tej decyzji (art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela). Postępowanie odwoławcze w sprawie zawieszenia nauczyciela w pełnieniu obowiązków na każdym jego procesowym etapie toczy się z wyłączeniem jawności, a więc bez możliwości czynnego udziału w tym postępowaniu osoby bezpośrednio zainteresowanej jego wynikiem. Ustawodawca w tym przypadku zredukował prawo do obrony wyłącznie do możliwości kwestionowania na drodze prawnej rozstrzygnięć wydawanych w sprawie zawieszenia nauczyciela w pełnieniu obowiązków, pozbawiając nauczyciela możliwości czynnego w nim udziału, składania wyjaśnień bezpośrednio przez komisją dyscyplinarną czy też uczestniczenia w postępowaniu dowodowym przed tą komisją.

W związku z tym przepisy art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela w zakresie objętym skargą konstytucyjną w sposób bardzo daleko idący ograniczają prawo do obrony nauczyciela w postępowaniu dotyczącym jego zawieszenia, redukując je jedynie do prawa do wniesienia odwołania od decyzji o zawieszeniu, a następnie do możliwości

wniesienia zażalenia na postanowienie komisji dyscyplinarnej pierwszej instancji. Rozwiązanie takie nie może zostać uznane za spełniające konstytucyjny warunek zapewnienia prawa „do obrony we wszystkich stadiach postępowania” (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP).

Tymczasem, zgodnie z powołanym już wcześniej art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Rozwiązanie polegające na rozpoznawaniu sprawy zawieszenia nauczyciela przez komisje dyscyplinarne obu instancji na posiedzeniach niejawnych może służyć realizacji założonego celu w postaci jak najszybszego odsunięcia od wykonywania obowiązków nauczyciela, któremu postawiono zarzut uchybienia godności zawodu lub obowiązkowi nauczyciela, o którym mowa w art. 6 Karty Nauczyciela. Jednak – w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich – cel ten można osiągnąć bez uszczerbku dla realizacji konstytucyjnego prawa do obrony. Czynny udział nauczyciela w posiedzeniu komisji dyscyplinarnej nie jest bowiem równoznaczny z przedłużeniem postępowania dyscyplinarnego w sprawie zawieszenia. Ustawa określa terminy (art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela), w których powinny zostać rozpoznane środki zaskarżenia wniesione przez nauczyciela albo nauczyciela pełniącego obowiązki dyrektora szkoły. Nie ma żadnych przeszkód, aby środki te zostały rozpoznane przy czynnym i bezpośrednim udziale obwinionego po to, aby organ podejmujący decyzję istotną z punktu widzenia dalszej realizacji przez jednostkę jej konstytucyjnej wolności wykonywania zawodu miał bezpośredni kontakt z osobą, którą czasowo pozbawia owej wolności i mógł wysłuchać także jej zdania. Dlatego też z punktu widzenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności przyjęcie przez ustawodawcę, że sprawa zawieszenia nauczyciela lub dyrektora szkoły w pełnieniu obowiązków następuje w postępowaniu, które na każdym jego etapie jest niejawne, nie było konieczne dla osiągnięcia założonego celu w postaci szybkiego rozpoznania sprawy zawieszenia. Ponadto, co wielokrotnie było podnoszone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (m. in. wyroki: z dnia 13 maja 2002 r., sygn. akt SK 32/01, OTK z 2002 r. Nr 3/A, poz. 31; z dnia 18 lutego 2009 r., sygn. akt Kp 3/08, OTK z 2009 r. Nr 2/A, poz. 9), szybkość postępowania nie może wpływać szkodliwie na gwarancje procesowe osób uczestniczących w postępowaniu. Stąd też zasada szybkości postępowania nie może ograniczać uprawnień procesowych gwarantowanych Konstytucją RP uczestnikom tego postępowania.

Wobec powyższego zasadny jest zarzut niezgodności art. 85t ust. 6 i 10 Karty Nauczyciela w zakresie, w jakim dozwala na rozpatrzenie odwołania od decyzji o zawieszeniu w obowiązkach, a w dalszej kolejności zażalenia na postanowienie

rozpatrujące odwołanie, przez komisje dyscyplinarne działające odpowiednio przy właściwym wojewodzie oraz Ministrze Edukacji Narodowej na posiedzeniu niejawnym bez udziału obwinionego lub jego obrońcy, z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

(-) Marcin Wiącek
(podpis na oryginale)